



Agnieszka Tambor

<https://orcid.org/0000-0003-1536-8986>

Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Katowice, Polska

## Półka filmowa okiem kamery. Polscy operatorzy w Hollywood – artyści czy rzemieślnicy?

Film Shelf Through the Lens of a Camera.  
Polish Cinematographers in Hollywood – Artists or Craftsmen?

**Abstract:** Certainly Polish cinematographers are the biggest stars among Polish film artists in the world firmament. They were the ones who built the reputation of Polish filmmakers in Hollywood already in the 1960s and paved the way for their younger colleagues. “Some time ago, Jack Nicholson half-jokingly, half-seriously claimed that he could not imagine a well-photographed film without the participation of Poles. The talent, skills and resourcefulness of our cinematographers have earned them the admiration of Hollywood directors and producers and recognition around the world” (*Top 10...*, 2013). However, relatively few Poles are still aware of the fact that the people in question took part in the production of the world’s greatest hits – films that are loved by audiences around the globe, earn billions of dollars and win prestigious awards at the world’s largest festivals. The author of the article lists the names of those without whom the world cinema would not be the same. The characters of the text are: Dariusz Wolski, Sławomir Idziak, Janusz Kamiński, Andrzej Sekuła and Łukasz Bielan. Such important names as Adam Holender, Łukasz Żal, Alexander Gruszynski and Andrzej Bartkowiak are also mentioned.

**Keywords:** Poland, cinema, cameraman, photos, film, Hollywood

**Abstrakt:** Z całą pewnością spośród polskich artystów filmowych największymi gwiazdami na światowym firmamencie są polscy operatorzy. To oni już w latach 60. budowali renomę polskich filmowców w Hollywood i otwierali drogę swoim młodszym kolegom. „Swego czasu Jack Nicholson pół żartem, pół serio twierdził, że bez udziału Polaków nie wyobraża sobie dobrze sfotografowanego filmu. Talent, warsztat i zaradność naszych operatorów przyniosły im uwielbienie hollywoodzkich reżyserów i producentów oraz uznanie na całym świecie” (*Top 10...*, 2013). Jednak wciąż relatywnie niewielu Polaków zdaje sobie sprawę z faktu, iż ludzie, o których mowa, brali udział w produkcji największych światowych hitów – filmów, które są uwielbiane przez publiczność na całym globie, zarabiają miliardy dolarów i zdobywają prestiżowe nagrody na największych światowych festiwalach. Autorka artykułu wymienia nazwiska tych, bez których światowe kino nie byłoby takie samo. Bohaterami tekstu są: Dariusz Wolski, Sławomir Idziak, Janusz Kamiński, Andrzej Sekuła i Łukasz Bielan. Wspomina się także o takich ważnych nazwiskach jak: Adam Holender, Łukasz Żal, Alexander Gruszynski i Andrzej Bartkowiak.

**Słowa kluczowe:** Polska, kino, operator, zdjęcia, film, Hollywood

Z całą pewnością spośród polskich artystów filmowych największymi gwiazdami na światowym firmamencie są operatorzy. To oni, już w latach 60.<sup>1</sup>, budowali reputację polskich filmowców w Hollywood i otwierali drogę swoim młodszym kolegom. „Swego czasu Jack Nicholson pół żartem, pół serio twierdził, że bez udziału Polaków nie wyobraża sobie dobrze sfotografowanego filmu. Talent, warsztat i zaradność naszych operatorów przyniosły im uwielbienie hollywoodzkich reżyserów i producentów oraz uznanie na całym świecie” (*Top 10...*, 2013). Wiele nazwisk, o których warto byłoby w tym kontekście wspomnieć, rywalizuje ze sobą o palmę pierwszeństwa. Pomimo tego relatywnie niewielu Polaków zdaje sobie sprawę, iż ludzie, o których mowa, brali udział w produkcji największych światowych hitów<sup>2</sup>, filmów, które uwielbiane przez publiczność na całym globie, zarabiają miliardy dolarów i zdobywają prestiżowe nagrody na największych światowych festiwalach.

Sezon filmowy 2023 zakończył się wejściem na ekrany jednej z najbardziej oczekiwanych premier roku – *Napoleona* w reżyserii Ridleya Scotta ze zdjęciami Polaka – Dariusza Wolskiego. Obraz, choć okazał się raczej rozczarowujący pod względem fabularnym, powalił większość widzów na kolana scenami batalistycznymi. A zatem, choć ciekawych premier w ostatnim roku nie brakowało, przyjrzyjmy się w tegorocznym przeglądzie kinu, którym z dumą możemy się chwalić, dzięki wkładowi artystycznemu celebrytów światowej kinematografii – polskich operatorów.

## Dariusz Wolski, czyli jak pirat podbił świat

Artysta twierdzi, iż obrazy, które każdy z nas ma w głowie, tworzą wizję, którą operator z racji swojego zawodu przenosi później na taśmę.

<sup>1</sup> Znany m.in. ze zdjęć do filmu *Nocny kowboj* (*Midnight Cowboy*, reż. John Schlesinger, 1969) Adam Holender rozpoczął swoją hollywoodzką karierę już w latach 60.

<sup>2</sup> Harry Potter, Jack Sparrow, Optimus Prime, Indiana Jones, James Bond i inne ikony współczesnej popkultury zawdzięczają wiele właśnie naszym rodakom.

„Dlaczego podoba nam się obraz? Bo mózg odnosi się do niego na poziomie podświadomości” (Niezgoda, 2013: 61). Zatem dobry operator przekłada osobiste doświadczenia estetyczne na świat przedstawiany w produkcji filmowej. Dariusz Wolski, którego prace pod względem wizualnym stanowią bardzo spójną wizję, wspomina jako swoje inspiracje dwa miejsca:

Dla mnie Łódź, gdzie studiowałem operatorkę w szkole filmowej, była miejscem inspiracji. Ze swoimi podstarzałymi fabrykami, brukowanymi ulicami, ze smrodem siarki pokazała mi świat bardziej zróżnicowany, bardziej swojski, niż rodzinna Warszawa (...). Zobaczyłem w Łodzi *Lokatora* Polańskiego, wróciłem do wynajmowanej klitki, wyjrzałem przez okno na podwórko studnię i poczułem, że nadal jestem w filmie (Niezgoda, 2013: 61).

Drugim miastem, które wywarło na niego przemożny wpływ, jest Nowy Jork: „Tam nie ma linii prostych: dwustuletnie miasto jest przechylone. Jeśli postawisz kamerę równo na gruncie, krzywa będzie ściana – jeśli równo do ściany, krzywy będzie grunt. Hollywoodzka matryca Nowego Jorku ze studia to fikcja” (Niezgoda, 2013: 61). Obie te inspiracje wyraźnie widoczne są w twórczości Wolskiego. Spójność i precyzja kompozycyjna kadrów oraz jego sposób postrzegania rzeczywistości zaowocowały wielokrotną współpracą z jednym z najważniejszych współczesnych reżyserów, czyli z Ridleyem Scottem<sup>3</sup>. Scott – jak mówi o nim sam operator – jest reżyserem obrazów, nie dziwi więc, że na jednego z najbardziej zaufanych współpracowników wybrał właśnie polskiego operatora.

Warto zaznaczyć, iż początki kariery Wolskiego związane są z teledyskami. Już w nich widać wyraźnie spójny, poukładany styl reżysera, który przez wiele późniejszych lat będzie się rozwijał. Takie teledyski jak

<sup>3</sup> Pracowali razem m.in. przy: *Adwokacie*, *Prometeuszu*, *Marsjaninie*, *Wszystkich pieniądzech świata*, najnowszej części sagi *Obcy – Alien: Covenant*, *Domu Gucci*, *Otstanim pojedynku*, *Napoleonie*.

*Janie's got a gun*<sup>4</sup> (Aerosmith), *Luka* (Suzanne Vega) czy *Stan* (Eminem) łączą się bezpośrednio ze stylistyką, jaką polski operator proponuje widzom w swoich filmach, w tym także w tych, które zrealizował wspólnie z Timem Burtonem – *Sweeney Todd* oraz *Alicja w krainie czarów*.

Popularność Wolskiego zaczęła się od owianego dziś legendą obrazu *Kruk*. Trudno wyrokować, czy przełom w karierze operatora i sukces filmu naznaczone są wyłącznie tragicznym piętnem śmierci, którą poniósł na planie filmu główny aktor – Brandon Lee. Być może gdyby do incydentu nie doszło, stałoby się podobnie. Tak czy inaczej, polski twórca wspomina to dziś tak:

To była prosta scena. Paradoks. Przez poprzednie dwa tygodnie kręciliśmy skomplikowane sceny wielkich strzelanin z gigantyczną liczbą karabinów, ogień miotał w lewo i prawo. Teraz kręcimy scenę, w której aktor mierzy w stronę Brandona Lee, wracającego z domu z torbą zakupów spożywczych. Zawsze na planie używa się pustaków, wystrzelających dymem bez ołowiu. Wychodzi ogień, nie kula. Kilka dni wcześniej *second unit* kręcił zbliżenia rewolweru. Naładowali go nabojami dla autentycznego efektu, nakręcili, wystrzelali naboje, przeczyścili lufę, odłożyli do sejfu. Kręcimy scenę, kiedy Brandon Lee wraca z torbą. Aktor wymierza, strzela. Jedna drobina ołowiu, która przypadkiem została w lufie, z siłą kuli przeszywa papier przeszywa karton mleka, przeszywa Brandona Lee przez aortę w kręgosłup. Lekarz, który próbował uratować mu życie powiedział, że sokoli snajper nie mógłby celniej zaprojektować idealnie śmiercionośnej trajektorii naboju. Brandon Lee miał dwadzieścia siedem lat. Zamknęliśmy się wszyscy w domach, zdewastowani tragedią. Alex<sup>5</sup> i ja chcieliśmy film odwołać. Wkroczyli prawnicy. Alex zdecydował, że dokręcimy pozostające dziesięć dni tylko pod warunkiem akceptacji rodziny. Matka się zgodziła, żeby w ten sposób zostawić po Brandonie ostatnią kreację aktorską (Niezgoda, 2013: 61).

<sup>4</sup> Wolski za zdjęcia do tego wideoklipu nominowany był do MTV Video Music Award.

<sup>5</sup> Alex Proyas – reżyser filmu *Kruk*.

*Kruk* z 1994 roku przyspieszył bieg kariery Wolskiego. W 1995 roku był operatorem doskonałego *Karmazynowego przyływu*, za zdjęcia do którego nominowano go do nagrody Amerykańskiego Stowarzyszenia Operatorów Filmowych. Kolejno *Fan* czy *Morderstwo doskonałe* ugruntowały jego pozycję na rynku dobrych i wziętych operatorów. Oczekiwany przełom nastąpił jednak dopiero w roku 2003 wraz z pierwszą częścią *Piratów z Karaibów*. Wolski (który w myśl zasady, iż zwycięskiej drużyny się nie wymienia, był operatorem także kolejnych części z 2006, 2007 i 2011 roku) wspomina, że film nie był kręcony z nastawieniem na hit, jakim się stał:

W Hollywood piraci mieli karmę, że skomplikowani logistycznie, dużo kosztują, następnie zaś przynoszą plajtę. Nie było kasowego filmu o piratach. Johnny Depp (...) nie znajdował się jeszcze w orbicie hollywoodzkiej. Ruszył plan, ruszyły fochy studia: tego nie wolno, tamtego nie wolno. Wszystkich ścięło przerażenie, co ten Johnny Depp wyczynia, czy gra pijanego, czy geja, dlaczego ma złoty ząb i po co mu ten makijaż. (...) Był taki moment, kiedy spojrzeliśmy na siebie z Gorem Verbinkim<sup>6</sup>, czy się z tego kurna nie wycofać (Nieżgoda, 2013: 62).

Szybko okazało się, że ekstrawagancka kreacja Deppa jest oparta na postaci Keitha Richardsa, współzałożyciela The Rolling Stones<sup>7</sup>. Tę inspirację, która dziś nie jest dla nikogo wielką tajemnicą, aktor, regularnie spotykający się z muzykiem podczas zdjęć, zatrzymał dla siebie dość długo. „Pirat podbił świat, wprowadził Deppa do hollywoodzkiej pierwszej ligi, my zaś dostaliśmy *carte blanche* na kolejne części filmu” (Nieżgoda, 2013: 62). *Piraci z Karaibów* na całym świecie zarobili ponad 650 mln dolarów<sup>8</sup> i tym samym – jak się wydaje – kłątwa czarnej perły zdjęta została kłątwa filmowych piratów. Co ciekawe, jedną z przyczyn takiego sposobu postrzegania tematyki „pirackiej” byli *Piraci* Polaka –

<sup>6</sup> Gore Verbinski – reżyser filmu *Piraci z Karaibów. Kłątwa czarnej perły*.

<sup>7</sup> Który zresztą w dwóch późniejszych częściach *Piratów* (*Na krańcu świata* i *Na nieznanach wodach*) zagrał ojca Jacka Sparrowa.

<sup>8</sup> Kolejne części: ponad 900 mln i ponad 1 mld USD.

Romana Polańskiego. Dość powiedzieć, iż produkcja, która przyniosła niecałe 8 mln dolarów, z zakładanych na początku około 15 mln USD, szybko dobiła do budżetu 40 mln, a galeon zbudowany na potrzeby obrazu<sup>9</sup> za 7 mln USD podobno trafił nawet na jakiś czas do *Księgi rekordów Guinnessa* jako najdroższy rekwizyt filmowy.

Dalsza kariera Wolskiego związana jest przede wszystkim z projektami wysokobudżetowymi, choć nie zawsze o wysokiej wartości artystycznej – warto wspomnieć tu choćby *Prometeusza* (ocenianego przez wielu jako najśłabsza część sagi *Obcy*)<sup>10</sup> czy *Exodus: Bogowie i królowie*. Należy przy tym zaznaczyć, że nawet ci, którzy oceniają nisko jakość tych produkcji, doceniają ich stronę wizualną:

Ridley Scott potwierdza, że jest ciągle jednym z najlepszych rzemieślników kina. Udowadnia także po raz kolejny, że doskonale rozumie stronę wizualną sztuki filmowej i potrafi dzięki temu kreować jedyne w swoim rodzaju obrazy, które zapadają na długo w pamięci. *Exodus: Bogowie i królowie*, zrealizowana za gigantyczne pieniądze hollywoodzka interpretacja opowieści o Mojżeszu wyzwalającym Izraelitów z niewoli egipskiej, jest niestety jednocześnie którymś z kolei dowodem na to, że ten legendarny reżyser przestał przejmować się takimi szczegółami jak poziom realizowanych scenariuszy oraz jakość opowiadanych w nich historii (Kuźma, 2015).

Po roku 2015 Wolski (a właściwie Scott) wraca na salony z *Marsjaninem* (2015; 7 nominacji do Oscara), *Wszystkimi pieniędzmi świata* (2017), *Ostatnim pojedynkiem* (2021), głośnym *Domem Gucci* (2021) oraz wyczekiwany miesiącami przez publiczność i krytyków *Napoleonem* (2023). Ten ostatni przyjęty z wielkim rozczarowaniem względem warstwy scenariuszowej i z ogromnym zachwytem wobec warstwy wizualnej nie przyniósł niestety Wolskiemu, z całą pewnością upragnionej, kolejnej nominacji do Nagrody Akademii.

<sup>9</sup> Statek do dziś można zwiedzać w porcie w Genui.

<sup>10</sup> Inni za najśłabsze ogniwo sagi uważają film *Obcy: Przymierze*, notabene także ze zdjęciami polskiego operatora.

## Sławomir Idziak i wojna o czas

Urodzony w 1945 roku w Katowicach Sławomir Idziak to reżyser, scenarzysta, a przede wszystkim operator. Zaczynał karierę jako asystent operatora i operator kamery przy filmach Andrzeja Wajdy, Jerzego Kawalerowicza i Wojciecha Marczewskiego. Ważnym dla jego dalszej kariery i sposobu postrzegania rzeczywistości momentem była na pewno praca przy *Przejściu podziemnym* i *Bliźnie* Krzysztofa Kieślowskiego. Wiele lat później ten sam reżyser zaprosił Idziaka do pracy na planie jednego z filmów w telewizyjnej serii *Dekalog*<sup>11</sup> i tak ze współpracy tych znakomitych artystów narodził się jeden z najbardziej cenionych odcinków cyklu, czyli *Krótki film o zabijaniu*<sup>12</sup>. Artyści pracowali ze sobą jeszcze przy wybitnych dziełach należących do kanonu kinematografii europejskiej, czyli przy *Podwójnym życiu Weroniki* oraz przy *Trzech kolorach. Niebieskim*:

*Niebieski* okazał się filmowym wydarzeniem. Obsypano go nagrodami na festiwalu w Wenecji: Złoty Lew dla najlepszego filmu, nagroda dla najlepszej aktorki i za zdjęcia. Otrzymał ponadto trzy Cezary<sup>13</sup> (dla najlepszej aktorki, za dźwięk i montaż). Krytycy zgodnie podkreślali niezwykłą urodę filmu, bardzo malarskiego, nastrojowego, którego piękno – jak pisało – było chwilami aż nazbyt intensywne. Wiele pochwał zebrała również występująca w głównej roli Juliette Binoche, jedna z najpopularniejszych i najciekawszych francuskich aktorek (*Trzy kolory. Niebieski*).

Dziełem życia Idziaka jest z całą pewnością *Helikopter w ogniu*. Oparty na faktach film wojenny jest istnym operatorskim majstersztykiem.

<sup>11</sup> Historie opowiadane w kolejnych odcinkach inspirowane są dziesięciorgiem przykazań – nie są to jednak w żadnej mierze filmy religijne, niosą ze sobą wartości i prawdy uniwersalne.

<sup>12</sup> Obraz został uhonorowany m.in. nagrodami Jury i FIPRESCI na festiwalu w Cannes oraz Europejską Nagrodą Filmową.

<sup>13</sup> Nagroda Francuskiej Akademii Filmowej.

Opowieść rozgrywa się w 1993 roku w Mogadiszu. Oddziały wojsk amerykańskich mają wykonać zadanie obliczone na kilkanaście minut. Jednak jak to zwykle bywa w takich sytuacjach, nic nie idzie zgodnie z planem i akcja przeradza się szybko w regularną bitwę na ulicach stolicy Somalii. Film powstał na podstawie książki jednego z żołnierzy biorących udział w wydarzeniach i jak na klasyczne amerykańskie kino wojenne przystało, wydaje się dość patetyczny<sup>14</sup>. W istocie jednak historia opowiedziana przez Scotta jest krytyką bezsensu wojny, wzmocnioną doskonale dobranym, pojawiającym się na początku cytatem z Platona: „Tylko umarli widzieli koniec wojny”. Idziak za zdjęcia do *Helikoptera w ogniu* otrzymał w 2002 roku zasłużoną nominację do Oscara<sup>15</sup>, ale nagrodę Akademii zdobył Andrew Lesnie za film *Władca Pierścieni. Drużyna Pierścienia*. I choć dla Polaków była to decyzja rozczarowująca, nie trzeba jej zapewne szerzej objaśniać.

Zarówno konstrukcja fabularna, jak i strona wizualna filmu doczekały się naśladowców. *Helikopter w ogniu* to zatem seans obowiązkowy dla każdego, kto obejrzał albo zamierza obejrzeć nakręcony kilkanaście lat później polski film *Karbala*<sup>16</sup> (2015) w reżyserii Krzysztofa Łukaszewicza. Historia jest niezwykle podobna do tej przedstawionej w *Helikopterze*, choć oczywiście obie fabuły napisało samo życie. Inspiracje amerykańskim

<sup>14</sup> Znajdziemy w nim wiele momentów, niekoniecznie odpowiadających gustom europejskiej publiczności, które charakteryzują choćby pojawiające się już w zwiastunie wypowiedzi bohaterów: „No one gets left behind”; „Nobody asks to be a hero. It’s just sometimes turns out that way”.

<sup>15</sup> Nagrody za rok 2001.

<sup>16</sup> Akcja tej inspirowanej faktami opowieści rozgrywa się w Iraku w roku 2004. „Bojówki Al-Kaidy i As-Sadry atakują miejscowy ratusz City Hall – siedzibę lojalnych władz i policji, w którym przetrzymywani są też aresztowani terroryści. Ich kolejne wściekłe ataki odpiera osiemdziesięciu polskich i bułgarskich żołnierzy, którzy mają zapasy jedzenia oraz broni jedynie na 24 godziny walk. Tracą kontakt z bazą, nie wiadomo, kiedy dotrze wsparcie. Wystrzelawszy niemal całą amunicję, na racjach głodowych, zabijają ponad stu napastników, nie tracąc ani jednego żołnierza. Wygrywają największą polską bitwę od czasów II wojny światowej” (*Karbala*).



„pierwowzorem” widać właściwie w każdym aspekcie filmu, w tym w zdjęciach Arkadiusza Tomiaka<sup>17</sup>, który wykazał się dużym smakiem w wykończeniu nawiązania. Polska produkcja, także opowiadająca prawdziwą historię, jest niestety o wiele słabsza scenariuszowo, co powoduje, że całość sprawia raczej wrażenie tańszej, niezbyt udanej kopii niedoścignionego oryginału. Oprócz *Helikoptera w ogniu* Idziak zrealizował poza Polską zdjęcia do kilkunastu obrazów, w tym: *Gattaca*, *Król Artur*, *Harry Potter i Zakon Feniksa*, *Dowód życia* i ostatni jak na razie film *Opowieści o miłości i mroku* (2015) w reżyserii i z główną rolą Natalie Portman, który jest historią młodości jednego z najwybitniejszych pisarzy XXI wieku, pochodzącego z Izraela Amosa Oza. O swojej pracy poza krajem Idziak mówi tak:

Ocena mojej pracy jest uzależniona nie tylko od tego, czy robię ładne zdjęcia, ale na przykład od tego, czy umiem szybko pracować. Mówiąc szczerze, jest to najważniejsze przy decyzji o zaangażowaniu operatora w Hollywood: czy jest to facet, który pracuje szybko. Producentów nie interesują efekty wizualne. Są dobre pod warunkiem, że operator nie poświęca im za dużo czasu na planie. Bo ten czas jest przeliczany na olbrzymie pieniądze. Ale oczywiście nie można zapominać i o tym, że obraz filmowy buduje przeżycie emocjonalne, które spowoduje, że ludzie wychodząc z kina będą namawiać innych, żeby poszli do kina (*Sławomir Idziak*).

## Janusz Kamiński – wieczny emigrant

Historia wiecznego emigranta Janusza Kamińskiego zaczyna się w latach 80. w Grecji. Tam zastały go wiadomości o niedobrej sytuacji politycznej w kraju, tam też zapadła decyzja o tym, aby do Polski już nie wracać. Pod koniec lat 80. ukończył American Film Institute i dziś jest jedną z największych operatorskich sław Los Angeles. Przełomowym filmem w jego karierze stała się *Lista Schindlera*, od której rozpoczęła się

<sup>17</sup> Ten doskonały polski operator zginął w tragicznym wypadku samochodowym, na krótko przed publikacją tego artykułu.

wieloletnia, intensywna współpraca z jednym z najważniejszych reżyserów XX wieku – Stevenem Spielbergiem. Kamiński i Spielberg zrozumieli się w lot. Reżyser, znany ze swoich epickich historii, potrzebował operatora, który postrzeżałby świat w podobny sposób:

Operator musi zrozumieć scenariusz i przełożyć słowa na obrazy – mówił Janusz Kamiński w jednym z wywiadów. Niestety, wielu z nas często nie potrafi wyrzec się chęci stworzenia ładnych kadrów. To błąd. Kino jest jak życie. Nie zawsze piękne. Dlatego, żeby odtworzyć rzeczywistość w studiu, trzeba mieć pod powiekami prawdziwe obrazy świata (*Janusz Kamiński*).

Cechą charakterystyczną świata tworzonego przez polskiego operatora byłoby z całą pewnością „powietrze”. Spielbergowi niezależnie od tego, czy proponuje widzom produkcję historyczną, historię dla dzieci, film SF czy kino wojenne, nie można odmówić rozmachu i zamięłowania do wielkich scen z ogromną liczbą statystów. Obrazy przez niego widziane są jak wiszące w muzeach całego świata płótna bitewne, w których wiele się dzieje, ale nie dają nam one poczucia przytłoczenia. Kamiński kocha takie kino. Jak sam mówi, nie jest specjalistą od małych, niszowych filmów – „chcę robić kino, które gwarantuje widza. (...) Nie interesują mnie tzw. filmy festiwalowe, które obejrzy 300 osób” (*Janusz Kamiński*).

Oscar za zdjęcia do *Listy Schindlera* stał się dla Kamińskiego przepustką do pierwszej ligi, jednak dopiero kolejne wspólne projekty ze Spielbergiem pokazały mu „nowy wspaniały świat”. „Gdy go poznałem – mówi reżyser – uświadomiłem sobie, że oto stoi przede mną prawdziwy artysta. Przy pomocy odpowiedniego oświetlenia jednego dnia tworzy obrazy niczym Chagall, kiedy indziej niczym Goya czy Monet. Pomyślałem: »Muszę zatrzymać tego faceta przy sobie«. I tak na razie zostało” (*Janusz Kamiński*). Wspólna praca przyniosła dwa Oscary (za *Szeregowca Ryana* w 1999 i *Listę Schindlera* w 1994 roku) i kilka nominacji – ostatnią jak na razie w 2022 roku za *West Side Story*<sup>18</sup>. W 2019 roku obie oscarowe prace Kamińskiego znalazły się na liście najlepiej nakręconych filmów XX wieku.

<sup>18</sup> Pozostałe nominacje: 1998 *Amistad*, 2007 *Motyl i skafander*, 2012 *Czas wojny*, 2013 *Lincoln*.

## Łukasz Bielan – uczeń Svena Nykvista

Opowieść o Łukaszu Bielanie można zacząć na wiele sposobów. Człowiek, który został uderzony maczugą przez wrestlera Romana Reignsa<sup>19</sup>, pomagał dostać się do klubów go-go niepełnoletniemu Leonardo DiCaprio, zaczynał swoją karierę u boku legendarnego operatora Ingmara Bergmana – Svena Nykvista. Z tą współpracą łączy się zresztą wiele zabawnych anegdot, z których najbardziej znana dotyczy ich wspólnego pobytu (a właściwie drogi powrotnej na plan) na pierwszej edycji Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage (1993):

Dojeżdżamy [na lotnisko – A.T.] w potwornej śnieżycy. (...) Wsiadamy. To Aeroflot. W stanie ruiny. Na dwadzieścia miejsc co drugie jest zdewastowane, nie możemy usiąść obok siebie, lecz każdy w osobnym rzędzie. Zimno jak skurczybyk. Śmierdzi. Bardzo ładna pani stewardesa przynosi nam z marszu po kielichu wódki i mówi, że ociepli się, jak tylko samolot włączy silnik. (...) Pani stewardesa serwuje nam kiszone ogórki i tuszonkę, taki pasztet w konserwie. Sven nie widzi, co ja widzę: w kabinie pilota jeden z panów podnosi kłapę, przykłada dwa druty na styk, odpala maszynę. Z łoskotem startujemy. Błagam wódkę, więcej wódki! (...) Okazuje się, że załoga Aeroflotu czekała na zespół metalowy małałatów szarpidrutów. Ktoś pomylił papiery (...). Polski smak był więc taki, że małałaty metalowcy poleciały samolotem nówką sztuką, a Sven Nykvist: zdezelowanym gruchotem z tuszonką (Niezgoda, 2013: 133).

Z całą pewnością, jak dowodzą różne opowieści, takie historie zbliżają ludzi na całe życie. Bielan i Nykvist pracowali razem przy ośmiu filmach, a Bielan wspomina: „Z asystenta »przynieś, podaj« zostałem operatorem kamery. Sven nauczył mnie zawodu. Nigdy mnie nie pouczał,

<sup>19</sup> W 2019 roku stało się o nim głośno za sprawą „zabawnego” incydentu z jego udziałem, do którego doszło na planie filmu *Szybcy i wściekły*. *Hobbs i Shaw* (Oleksiak, 2019).

kazał obserwować. Nigdy się nie denerwował. (...) Nauczył mnie, że najtrudniej to najprościej” (Niezgoda, 2013: 133). Jego pracę (co ważne, nie tylko profesjonalizm, lecz także luz, jaki charakteryzuje go na planie filmowym) doceniali tacy filmowcy i aktorzy jak Claudio Miranda, Ang Lee, Tom Cruise, Meg Ryan czy Rosie O’Donell.

Bielan wyjechał z kraju w 1988 roku jako dziewiętnastolatek. Polska, jak wynika zresztą z wywiadów z nim, nigdy nie była krajem, który odpowiadałby mu mentalnie. Po rozwodzie rodziców spędził jakiś czas w Stanach z matką i już zawsze do Hollywood go ciągnęło. Ukończył niewielką szkołę – Columbia College Hollywood, jednak tylko na taką był w stanie sam zarobić. Jest przykładem na to, iż nie trzeba być absolwentem prestiżowych uczelni, aby wznieść się na sam szczyt. Później przyszła wspomniana już współpraca z Nykvistem, która stała się katalizatorem dalszej, wielkiej kariery. Praca przy takich filmach jak *Królestwo*, *Hancock*, *Las Vegas Parano* i innych stała się trampoliną do projektów wysokobudżetowych takich jak: *Transformers* (2009, 2011, 2014, 2017), *Spectre*, *Deadpool 2*, *Szybcy i wściekli. Hobbs i Shaw*, *WandaVision*, *Bullet Train* czy *Tyler Rake 2*. Jednak jako najtrudniejsze wyzwanie w swoim życiu Bielan wciąż wspomina *Życie Pi*: „W szkole filmowej, nie tylko w Stanach, mówią ci, że trzy najgorsze rzeczy to: dzieci, zwierzęta i woda. My mieliśmy do tego kompletu jeszcze (...) 3D, które dla wszystkich było nowością. Cała siwizna, którą mam na głowie, wyszła mi po pracy nad tym filmem” (*Stracić głowę dla Bondy*).

## Andrzej Sekuła i przygoda z Quentinem

W tekście dotyczącym polskich gwiazd w Hollywood miejsce należy się też z całą pewnością Andrzejowi Sekule. Początki jego fascynacji kinem są bardzo podobne do tego, jak zaczynał Quentin Tarantino, z którym, o ironio, Sekuła spotkał się w końcu na planie filmowym. Wagary w kinie są tym, co Sekuła pamięta najwyraźniej ze swojego dzieciństwa:

Pamiętam kino Warszawa, być może ostatnie, gdzie pokazywano filmy na 70 mm i to wielkie tytuły! Wtedy się marzyło: „Jak byłoby to pięknie, gdyby moje nazwisko znalazło się w napisach”. Zacząłem kupować magazyny, czytałem o operatorach i w wieku 13, czy 14 lat już wiedziałem, co chcę w życiu robić (*Andrzej Sekuła – operator...*).

Droga do spełnienia marzeń nie była dla Sekuły usłana różami – rodzice niespecjalnie wspierali jego plany na przyszłość; operator filmowy wydawał im się, jak mówi sam Sekuła, „zawodem niepoważnym”. Wielokrotnie nie zdał egzaminów do Łódzkiej Szkoły Filmowej (a bez jej ukończenia właściwie nie dało się w tamtych czasach robić filmów). W końcu wyjechał za granicę i za pierwszym podejściem udało mu się dostać do National Film and Television School w Londynie. Podczas wyjazdu do Stanów (polski operator znalazł się w gronie kilku innych studentów, którym zaproponowano ten wyjazd) złożono mu ofertę pracy – i to nie byle jaką, skontaktował się z nim bowiem inny fascynat kina, Quentin Tarantino, i zaproponował mu pracę przy swoim pierwszym filmie. Podobnie jak w przypadku Wolskiego, który nie potrafił długo uwierzyć w *Piratów z Karaibów*, Sekuła spodziewał się, że *Wściekle psy* trafią raczej do dystrybucji na DVD zamiast do kin. Jednak ogromny sukces zaowocował dalszą współpracą przy *Pulp Fiction* i *Czterech pokojach*. Przyszłość, która zapowiadała się bardzo owocnie, niestety potoczyła się inaczej:

Quentin zatrzymał mnie kiedyś na planie *Człowieka z Hollywood* i powiedział: Andrzej, przyrzekam, że zawsze, kiedy będę robił film, zaproponuję ci pracę, a ty zdecydujesz i jeśli nie będziesz chciał, to ewentualnie powiesz: Może następny film. Przy kolejnym filmie złamał tę obietnicę. Następnym filmem był obraz *Jackie Brown*, do którego Quentin wynajął całą moją ekipę filmową, ale innego operatora. Gdy Tarantino przymierzał się do kolejnego filmu *Kill Bill*, dostałem propozycję od producentów i odmówiłem. W tym przypadku zwyciężyło moje ego, a nasze drogi się rozeszły. Potem zadzwonił do mnie mój agent, że producenci chcą podać moje nazwisko do kolejnego filmu Quentina – *Bękarty wojny*. Wtedy ponownie odmówiłem.

Ale to był czas, gdy zająłem się reżyserowaniem filmów. Wybrałem, niestety, nieciekawe scenariusze. Ale to już inny temat (*Andrzej Sekuła – operator...*).

## Czy byli inni?

Oczywiście opisani powyżej nie zamykają panteonu gwiazd polskiej sztuki operatorskiej. Nie sposób w kontekście hollywoodzkich sukcesów byłoby nie wspomnieć Łukasza Żala, nominowanego dwukrotnie do Oscara za najlepsze zdjęcia do filmów Pawła Pawlikowskiego. Żal może się poszczycić funkcją autora zdjęć do trzech nominowanych do Oscara obrazów: *Idy*, *Zimnej wojny*, a kilka lat wcześniej krótkometrażowego filmu dokumentalnego *Joanna*. Andrzej Bartkowiak, który wyemigrował do USA w 1972 roku, jest autorem zdjęć do takich hitów jak: *Honor Prizzich*, *Speed*, *Upadek*, *Gatunek*, *Czułe słówka*, *Góra Dantego* i *Speed. Niebezpieczna prędkość*. Jego tryumfalny przemarsz przez hollywoodzkie salony rozpoczęła praca przy filmie *Księżę wielkiego miasta* (1981). Obraz wyreżyserował Sidney Lumet – odpowiedzialny wcześniej za sukcesy *Dwunastu gniewnych ludzi* z Henrym Fondą czy *Werdyktu* z Paulem Newmanem. Bartkowiak para się także od czasu do czasu reżyserią filmową<sup>20</sup>. Najbardziej znane tytuły jego autorstwa to bez wątpienia *Romeo musi umrzeć* z Jetem Li i tragicznie zmarłą piosenkarką Aaliyah oraz *Mroczna dzielnica* ze Stevenem Seagalem. Nie są to może tytuły wysokoartystyczne, ale z całą pewnością odniosły spory sukces kasowy. Polska wydała też na świat naczelnego operatora Tylera Perry'ego – króla kina afroamerykańskiego<sup>21</sup>. Alexander Gruszynski, który do szkoły filmowej uczęszczał w Kopenhadze, z sentymentem wspomina swoje duńskie czasy. Żaden z jego filmów nie okazał się wielkim sukcesem, jednak warto w jego dorobku odnotować choćby tytuł *Klub 54* czy dość popularną swego czasu *Szkołę czarownic* – w obu filmach pojawiła się późniejsza gwiazda serii *Krzyk* – Neve Campbell.

<sup>20</sup> Tę przygodę rozpoczął w 2000 roku.

<sup>21</sup> Współpraca Tylera Perry'ego i Alexandra Gruszczynskiego rozpoczęła się od wspólnej znajomej, którą była Oprah Winfrey.

Anegdota głosi, że polskich operatorów charakteryzuje wysoka kultura pracy i niespotykane umiejętności przede wszystkim z braku pieniędzy. Ci, o których mowa była w niniejszym artykule, i wielu innych to najczęściej emigranci lat 70. i 80. XX wieku. Zaczynali swoje kariery w warunkach politycznie niesprzyjających, pod prężeniem prześladowań (w 1968 roku na ich skutek z funkcji rektora łódzkiej szkoły filmowej, którą kończyło wielu z nich, zrezygnował Jerzy Teopltiz, jeden z najznakomitszych historyków i krytyków polskiego kina<sup>22</sup>, trzykrotny juror konkursu głównego festiwalu filmowego w Cannes), bez dostępu do światowej klasy sprzętu do filmowania, który popularny był już wtedy na całym świecie<sup>23</sup>, lub jako pomagierzy-imigranci, którzy na swoją pozycję musieli zapracować ponadprzeciętnymi zdolnościami. Z całą pewnością zagrała tu też ułańska fantazja, która jest częścią naszego narodowego DNA – polski operator nie boi się położyć kamery na ziemi, nie boi się zdjęć z ręki, nie boi się także wyjść ze studia w plener. W Polsce operator był – i miejmy nadzieję, zawsze będzie – najbliższym współpracownikiem reżysera. Nigdy nie był wyłącznie „statywem do kamery”. Polscy operatorzy znani są w Hollywood z tego, że zawsze mają własną koncepcję pracy i chętnie dzielą się swoimi spostrzeżeniami z reżyserem. A jeśli ktoś nie chce ich słuchać? „Sławomir Idziak miał w Stanach Zjednoczonych współpracować z pewnym wybitnym reżyserem. Zaczął z nim dyskutować o scenariuszu. »Nie interesują mnie pana koncepcje« – usłyszał. Wycofał się” (*Kamiński, Idziak, Żal...*, 2019). Jeśli wymienić chcemy najlepszych i największych polskich filmowców, obok reżyserów takich jak Andrzej Wajda, Krzysztof Kieślowski czy Agnieszka Holland jednym tchem wyrecytujemy nazwiska operatorów: Pawła Edelmana, Adama Holendra, Jerzego Lipmana, Kurta Webera.

<sup>22</sup> „W latach 70. wykładowcą, a później rektorem został Wojciech Jerzy Has, który autorytetem artystycznym zapewniał Szkole poczucie niezależności” (<https://www.filmschool.lodz.pl/szkola/historia> [dostęp: 15.04.2020]).

<sup>23</sup> W Japonii już w latach 60. rozpoczęto prace nad wdrożeniem systemu High Definition. CGI, które popularne stało się na początku lat 90. (kiedy to Polska wygrzebywała się z gruzów komunizmu), wykorzystywano w Hollywood już w latach 80.

Jeden z tych najznakomitszych – Jerzy Wójcik, autor zdjęć do filmów Wajdy, Munka, Kawalerowicza, Kutza, Hoffmana – mówi:

Technika nie decyduje o tym, czy powstaną wspaniałe obrazy (...). Najistotniejszy jest kontakt twórcy ze światem. Trzeba mieć ochotę, by poznać innych, by dowiedzieć się czegoś więcej o sobie samym. A już jak to się robi, to mniej ważne. Można zrozumieć świat, kręcąc czarno-biały film na 16-mm taśmie (*Kamiński, Idziak, Żal...*, 2019).

Inny – Adam Holender – dodaje: „Mieliśmy w Polsce świetną szkołę filmową, a operatorzy mogą pokonywać granice łatwiej niż reżyserzy czy aktorzy, bo do zrobienia dobrych zdjęć nie potrzebują biegłej znajomości języka” (*Top 10...*, 2013).

## Filmografia

*Adwokat (The Counselor)*, 2013, Ridley Scott, Dariusz Wolski.

*Amistad (Amistad)*, 1997, Steven Spielberg, Janusz Kamiński.

*Bękart wojny (Inglourious Basterds)*, 2009, Quentin Tarantino, Robert Richardson.

*Blizna*, 1976, Krzysztof Kieślowski, Sławomir Idziak.

*Bullet Train (Bullet Train)*, 2022, David Leitch, Jonathan Sela.

*Czas wojny (War Horse)*, 2011, Steven Spielberg, Janusz Kamiński.

*Cztery pokoje (Four Rooms)*, 1995, Allison Anders, Alexandre Rockwell, Robert Rodriguez, Quentin Tarantino, Andrzej Sekuła.

*Czułe słówka (Terms of Endearment)*, 1983, James L. Brooks, Andrzej Bartkowiak.

*Deadpool 2 (Deadpool 2)*, 2018, David Leitch, Jonathan Sela.

*Dekalog*, 1989–1990, Krzysztof Kieślowski, różni operatorzy.

*Dom Gucci (House of Gucci)*, 2021, Ridley Scott, Dariusz Wolski.

*Dwunastu gniewnych ludzi (12 Angry Men)*, 1957, Sidney Lumet, Boris Kaufman.

*Exodus. Bogowie i królowie (Exodus: Gods and Kings)*, 2014, Ridley Scott, Dariusz Wolski.

*Fan (The Fan)*, 1996, Tony Scott, Dariusz Wolski.

*Gattaca (Gattaca)*, 1997, Andrew Niccol, Sławomir Idziak.



- Gatunek (Species)*, 1995, Roger Donaldson, Andrzej Bartkowiak.
- Góra Dantego (Dante's Peak)*, 1997, Roger Donaldson, Andrzej Bartkowiak.
- Hancock (Hancock)*, 2008, Peter Berg, Tobias A. Schliessler.
- Harry Potter i Zakon Feniksa (Harry Potter and the Order of the Phoenix)*, 2007, David Yates, Sławomir Idziak.
- Helikopter w ogniu (Black Hawk Down)*, 2001, Ridley Scott, Sławomir Idziak.
- Honor Prizzich (Prizzi's Honor)*, 1985, John Huston, Andrzej Bartkowiak.
- Ida (Ida)*, 2013, Paweł Pawlikowski, Łukasz Żal.
- Jackie Brown (Jackie Brown)*, 1997, Quentin Tarantino, Guillermo Navarro.
- Joanna (Joanna)*, 2013, Aneta Kopacz, Łukasz Żal.
- Karbala*, 2015, Krzysztof Łukaszewicz, Arkadiusz Tomiak.
- Karmazynowy przyływ (Crimson Tide)*, 1995, Tony Scott, Dariusz Wolski.
- Klub 54 (54)*, 1998, Mark Christopher, Alexander Gruszynski.
- Król Artur (King Arthur)*, 2004, Antoine Fuqua, Sławomir Idziak.
- Królestwo (The Kingdom)*, 2007, Peter Berg, Mario Fiore.
- Królik film o zabijaniu*, 1988, Krzysztof Kieślowski, Sławomir Idziak.
- Kruk (The Crow)*, 1994, Alex Proyas, Dariusz Wolski.
- Krzyk (Scream)*, 1996, Wes Craven, Mark Irwin.
- Księż wielkiego miasta (Prince of the City)*, 1981, Sidney Lumet, Andrzej Bartkowiak.
- Lincoln (Lincoln)*, 2012, Steven Spielberg, Janusz Kamiński.
- Lista Schindlera (Schindler's List)*, 1993, Steven Spielberg, Janusz Kamiński.
- Lokator (The Tenant)*, 1976, Roman Polański, Sven Nykvist.
- Marsjanin (The Martian)*, 2015, Ridley Scott, Dariusz Wolski.
- Morderstwo doskonałe (A Perfect Murder)*, 1998, Andrew Davis, Dariusz Wolski.
- Motyl i skafander (The Diving Bell and the Butterfly)*, 2007, Julian Schnabel, Janusz Kamiński.
- Mroczna dzielnica (Exit Wounds)*, 2001, Andrzej Bartkowiak, Glen MacPherson.
- Napoleon (Napoleon)*, 2023, Ridley Scott, Dariusz Wolski.
- Obcy. Przymierze (Alien: Covenant)*, 2017, Ridley Scott, Dariusz Wolski.
- Opowieści o miłości i mroku (A Tale of Love and Darkness)*, 2015, Natalie Portman, Sławomir Idziak.
- Ostatni pojedynek (The Last Duel)*, 2021, Ridley Scott, Dariusz Wolski.
- Piraci z Karaibów. Klątwa czarnej perły (Pirates of the Caribbean: The Curse of the Black Pearl)*, 2003, Gore Verbinski, Dariusz Wolski.

- Piraci z Karaibów. Na krańcu świata (Pirates of the Caribbean: At World's End)*, 2007, Gore Verbinski, Dariusz Wolski.
- Piraci z Karaibów. Na nieznanym wodach (Pirates of the Caribbean: On Stranger Tides)*, 2011, Rob Marshall, Dariusz Wolski.
- Piraci z Karaibów. Zemsta Salazara (Pirates of the Caribbean: Dead Men Tell No Tales)*, 2017, Joachim Rønning, Espen Sandberg, Paul Cameron.
- Podwójne życie Weroniki (The Double Life of Veronique)*, 1991, Krzysztof Kieślowski, Sławomir Idziak.
- Prometeusz (Prometheus)*, 2012, Ridley Scott, Dariusz Wolski.
- Przejęcie podziemne*, 1972, Krzysztof Kieślowski, Sławomir Idziak.
- Pulp Fiction (Pulp Fiction)*, 1994, Quentin Tarantino, Andrzej Sekuła.
- Romeo musi umrzeć (Romeo Must Die)*, 2000, Andrzej Bartkowiak, Glen MacPherson.
- Spectre (Spectre)*, 2015, Sam Mendes, Hoyte van Hoytema.
- Speed (Speed)*, 1994, Jan de Bont, Andrzej Bartkowiak.
- Szeregowiec Ryan (Saving Private Ryan)*, 1998, Steven Spielberg, Janusz Kamiński.
- Szkoła czarownic (The Craft)*, 1996, Andrew Fleming, Alexander Gruszynski.
- Szybcy i wściekli. Hobbs i Shaw (Fast & Furious Presents: Hobbs & Shaw)*, 2019, David Leitch, Jonathan Sela.
- Transformers (Transformers)*, 2007, Michael Bay, Mitchell Amundsen.
- Transformers: Dark of the Moon (Transformers: Dark of the Moon)*, 2011, Michael Bay, Amir Mokri.
- Transformers. Wiek zagłady (Transformers: Age of Extinction)*, 2014, Michael Bay, Amir Mokri.
- Transformers. Zemsta upadłych (Transformers: Revenge of the Fallen)*, 2009, Michael Bay, Ben Seresin.
- Trzy kolory. Niebieski (Three Colors: Blue)*, 1993, Krzysztof Kieślowski, Sławomir Idziak.
- Tyler Rake 2 (Extraction 2)*, 2023, Sam Hargrave, Newton Thomas Sigel.
- Upadek (Falling Down)*, 1993, Joel Schumacher, Andrzej Bartkowiak.
- WandaVision (WandaVision)*, 2021, Matt Shakman, Jess Hall.
- Werdykt (The Verdict)*, 1982, Sidney Lumet, Andrzej Bartkowiak.
- West Side Story (West Side Story)*, 2021, Steven Spielberg, Janusz Kamiński.
- Władca Pierścieni. Drużyna Pierścienia (The Lord of the Rings: The Fellowship of the Ring)*, 2001, Peter Jackson, Andrew Lesnie.
- Wściekle psy (Reservoir Dogs)*, 1992, Quentin Tarantino, Andrzej Sekuła.

*Wszystkie pieniądze świata (All the Money in the World)*, 2017, Ridley Scott, Dariusz Wolski

*Zimna wojna (Cold War)*, 2018, Paweł Pawlikowski, Łukasz Żal.

*Życie Pi (Life of Pi)*, 2012, Ang Lee, Claudio Miranda.

## Literatura

*Andrzej Sekuła – operator Quentina Tarantino*, wroclaw.pl, <https://www.wroclaw.pl/extra/andrzej-sekula-operator-quentina-tarantino> [dostęp: 30.01.2020].

*Janusz Kamiński*, Culture.pl, <https://culture.pl/pl/tworca/janusz-kaminski> [dostęp: 4.12.2023].

*Kamiński, Idziak, Żal. Tajemnica sukcesu za kamerą*, 2019, Plus Minus, 27.09.2019, <https://www.rp.pl/Plus-Minus/309279979-Kaminski-Idziak-Zal-Tajemnica-sukcesu-za-kamera.html> [dostęp: 6.12.2023].

*Karbala*, filmpolski.pl, <http://www.filmpolski.pl/fp/index.php?film=1235663> [dostęp: 2.12.2023].

Kuźma D., 2015, „*Exodus – bogowie i królowie*”: spektakl bez duszy, onet.pl, 9.01.2015, <https://kultura.onet.pl/film/recenzje/exodus-bogowie-i-krolowie-spektakl-bez-duszy-recenzja/w4shd1r> [dostęp: 2.12.2023].

Nieżgoda A., 2013, *Hollywood.pl*, Wydawnictwo Hollywood PL, Warszawa.

Oleksiak O., 2019, *Szybcy i Wściekli: Polak znokautowany na planie filmu! Jest wideo*, 30.07.2019, <https://4fun.tv/news/szybcy-i-wsciekli-polak-lukasz-bielan-znokautowany-na-planie-wideo> [dostęp: 1.12.2019].

*Sławomir Idziak*, Culture.pl, <https://culture.pl/pl/tworca/slawomir-idziak> [dostęp: 11.11.2018].

*Stracić głowę dla Bondy*, <https://www.harpersbazaar.pl/kultura/499/stracic-glowe-dla-bonda-z-lukaszem-bielanem-rozmawia-rafal-slawon> [dostęp: 1.12.2019].

*Top 10: Najbardziej utalentowani polscy operatorzy filmowi*, 2013, WP Film, 19.11.2013, <https://film.wp.pl/top-10-najbardziej-utalentowani-polscy-operatorzy-filmowi-6025253306688641> [dostęp: 10.11.2018].

*Trzy kolory. Niebieski*, filmpolski.pl, <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=125586> [dostęp: 2.12.2023].

## Netografia

<https://www.filmschool.lodz.pl/szkola/historia> [dostęp: 2.12.2023].

AGNIESZKA TAMBOR – PhD, Institute of Cultural Sciences, University of Silesia, Katowice, Poland / dr, Instytut Nauk o Kulturze, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice, Polska.

Conducts research on film, glottodidactics and culture. For many years she has been cooperating with the School of Polish Language and Culture. She is a lecturer at Postgraduate Qualification Studies in Teaching Polish Culture and Polish as a Foreign Language (Polish, foreign and online editions) and Postgraduate Regional Studies. She conducts media education training for ORPEG, the Political Criticism Club and other institutions. She is an author and manager of international projects promoting the Polish language and culture: *With Polish Cinema into the World*, *100 Ecofacts that Every Learner of Polish Should Talk About*, *Language Competence – Task Innovation*, *Spoken Poland*, *Spread your Wings Like an Eagle*, *100 Facts from the Polish History that Every Foreigner Should Know* ([www.100faktowzhistorii.pl](http://www.100faktowzhistorii.pl)). She is a Polish film promotor – she took part, among others, at Polish Days in Prešov and Shenyang, in cultural events in Beijing, Curitiba, and Jakarta – everywhere trying to increase knowledge about Polish cinema. For many years she has conducted entrance exams in Polish for candidates wanting to study at the University of Silesia. She has conducted workshops for teachers abroad, including the United States, Brazil, Canada, Kazakhstan and China. Her publications also include didactic games (e.g. *Ekomemory* [*Ecomemory*]), and numerous textbooks such as *Nowa polska półka filmowa. 100 filmów, które każdy cudzoziemiec zobaczyć powinien* [*A New Polish Film Shelf. The 100 Films that Every Foreigner Should See*] (Katowice 2015), *Polska półka filmowa. Krótkometrażowe filmy aktorskie i animowane w nauczaniu języka polskiego jako obcego* [*A Shelf of Polish Film. Short Acting and Animated Films in Teaching Polish as a Foreign Language*] (together with Justyna H. Budzik, Katowice 2018), *(Nie)codzienny polski. Teksty i konteksty* [*Uncommon/Everyday Polish. Texts and Contexts*] (Katowice 2018), *Licz na Banacha* [*Count on Banach*] (Katowice 2019; a textbook for teaching specialist vocabulary in the exact sciences), *Śląskie ścieżki*

*filmowe* [*Paths of Silesian Film*] (Katowice 2022), and *Polacy znani i nieznan* [*Known and Unknown Poles*] (Katowice 2023). She runs a blog and film channel *Polska Półka Filmowa*: <https://www.youtube.com/polskapolkafilmowa>, [www.polskapolkafilmowa.pl](http://www.polskapolkafilmowa.pl), that can be found on the most popular social media.

Filmoznawczyni, glottodydaktyczka, kulturoznawczyni. Od wielu lat współpracuje ze Szkołą Języka i Kultury Polskiej. Wykłada na Podyplomowych Studiach Kwalifikacyjnych Nauczania Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego (edycje polskie, zagraniczne i online) oraz Podyplomowych Studiach z Wiedzy o Regionie. Prowadzi szkolenia z zakresu edukacji medialnej dla ORPEG, Świetlicy Krytyki Politycznej i innych instytucji. Jest autorką i kierowniczką międzynarodowych projektów promujących język polski i kulturę polską: *Z kinem polskim w świat, 100 ekofaktów*, o których każdy uczący się polskiego mówić powinien, *Kompetencja językowa – innowacja zadaniowa, Polska na językach, Rozwiń skrzydła jak orzeł, 100 faktów z historii Polski*, które każdy cudzoziemiec znać powinien ([www.100faktowzhistorii.pl](http://www.100faktowzhistorii.pl)). Promotorka filmu polskiego – brała udział m.in. w Polskich Dniach w Preszowie i Shenyangu, w wydarzeniach kulturalnych w Pekinie, Kurytybie, Dżakarcie – wszędzie starając się zwiększać wiedzę o polskim kinie. Prowadziła warsztaty dla nauczycieli za granicą, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Kanadzie, Kazachstanie i Chinach. Jest autorką wielu artykułów i książek związanych z nauczaniem kultury polskiej i języka polskiego. Wśród jej publikacji są także gry dydaktyczne (np. Ekomemory) oraz liczne podręczniki, m.in.: *Nowa polska półka filmowa. 100 filmów, które każdy cudzoziemiec zobaczyć powinien* (Katowice 2015), *Polska półka filmowa. Krótkometrażowe filmy aktorskie i animowane w nauczaniu języka polskiego jako obcego* (razem z Justyną H. Budzik, Katowice 2018), *(Nie)codzienny polski. Teksty i konteksty* (Katowice 2018), *Licz na Banacha* (Katowice 2019; podręcznik do nauczania słownictwa specjalistycznego z zakresu nauk ścisłych), *Śląskie ścieżki filmowe* (Katowice 2022) oraz *Polacy znani i nieznan* (2023). Prowadzi społecznościowy kanał *Polska Półka Filmowa* (<https://www.youtube.com/polskapolkafilmowa>, [www.polskapolkafilmowa.pl](http://www.polskapolkafilmowa.pl)), który można znaleźć w najpopularniejszych mediach społecznościowych.

E-mail: [agnieszka.tambor@us.edu.pl](mailto:agnieszka.tambor@us.edu.pl)